



# GWIAZDOZBIÓR POLSKIEJ PIOSENKI

25 września

Opracowanie: Wojciech Dąbrowski [www.spotkaniazpiosenka.org](http://www.spotkaniazpiosenka.org)

## HANKA ORDONÓWNA



(prawdziwe nazwisko **Maria Anna Pietruszyńska**, ur. 25 września 1902 roku ?, Warszawa, zm. 8 września 1950 roku, Bejrut), aktorka, tancerka i piosenkarka, najpopularniejsza polska artystka estradowa okresu dwudziestolecia międzywojennego, niezwykła i fascynująca gwiazda kabaretu, była ulubienicą publiczności i ozdobą salonów (**Tadeusz Boy Żeleński** nazywał ją w swoich recenzjach *ośniewającym zjawiskiem*).

Pochodziła z biednej rodziny, ojciec **Władysław** był kolejjarzem. W wieku 6 lat (1908) rozpoczęła naukę w warszawskiej szkole baletowej i już w 1915 roku, debiutowała w Teatrze Wielkim, jako tancerka. W sezonie 1916-17 tańczyła w teatrze *Czarny Kot* w Lublinie, rok później w Teatrze Współczesnym w Warszawie.

W 1918 roku została zaangażowana przez **Wacława Julicza** do kabaretu *Sfinks* (tańczyła *Moment musical Schuberta*). Za namową **Karola Hanusza**, przyjęła pseudonim **Anna Ordon** i wystąpiła jako piosenkarka (*Szkoda słów*, muz. **J. Zuck**, sł. **Artur Tur**). Debiut był niezbyt udany z uwagi na jej niezbyt ciekawą aparycję i piskliwy dziecięcy głos (recenzenci pisali: *Dzieci i kotów nie należy pokazywać na scenie*). Z tego powodu, na kilka miesięcy przeniosła się do Lublina (kabaret *Wesoły ul*).

Po powrocie do Warszawy, dzięki pomocy **Karola Hanusza**, podjęła współpracę z kabaretem *Miraż*, wystąpiła z nim w duecie (*Destinee*) i odniosła swój pierwszy sukces.

Występowała w Krakowie, Wilnie i Lwowie oraz warszawskich kabaretach *Stańczyk* i *Qui pro quo* (1923-1931). Swoją karierę, przypominającą baśń o Kopciuszku, zawdzięczała ambicji i pracowitości oraz zakochanemu w niej węgierskiemu aktorowi, reżyserowi i konferansjerowi **Fryderykowi Jarosy'emu**. Był jej opiekunem artystycznym, zmienił jej image, styl i repertuar. Dzięki niemu wyjechała do Paryża, gdzie była uczennicą **Cecil Sorel**, aktorki *Comedie Francaise* i **Yvette Guilbert**, gwiazdy kabaretu paryskiego. Po powrocie z Paryża, całkowicie odmieniona, stała się czołową artystką kabaretu *Qui pro quo* (1922-1931), występowała również na wielu innych scenach w kraju i za granicą.

Odbyła tournée po Europie (Paryż, Wiedeń, Berlin, 1928), przywożąc znakomite recenzje. Po rozstaniu z **Fryderykiem Jarosy'm** (1929), wydała tomik wierszy, zwierzeń i aforyzmów (*Piosenki, których nigdy nie śpiewałam*, wyd. Londyn i Paryż).

26 marca 1931 roku wyszła za mąż za hrabiego **Michała Tyszkiewicza**, wysokiego urzędnika **MSZ**, właściciela wielkiego majątku *Orniany* na Wileńszczyźnie. Otdąd najchętniej występowała sama z własnymi recitalami.

**Michał Tyszkiewicz** (ur. 1903, zm. 22 marca 1974), pisał dla niej teksty piosenek: walc *Ja chcę tak naprawdę*, *Jesienna piosenka* (muz. **Jakub Kagan**, 1935), polskie teksty hiszpańskiej piosenki *Uliczka w Barcelonie* (muz. **Cosidos**, rewia *Coś wisi w powietrzu*, teatr *Qui pro quo*) i *Sonny Boy* (muz. **Handerson**), tłumaczenia piosenek z operetki *Jaś u raju bram* (muz. **Ralf Benatzky**).

Była aktorką dramatyczną, grała w teatrze w Wilnie (tytułowa rola w sztuce *Małżeństwo Fredeny*), potem z **Juliuszem Osterwą** w Reducie (rola **Violi** w *Wieczorze Trzech Króli Szekspira*) i Teatrze im. **Juliusza Słowackiego** w Krakowie (*Eros i Psyche Żuławskiego*, 1933, *Poskromienie złośnicy Szekspira*, 1935, *Ptak Jerzego Szaniawskiego*).

Największe przeboje: *Ja śpiewam piosenki*, *Bluzeczka zamiszowa*, *Córka kata* (sł. **Julian Tuwim**), *Jak dym z papierosa* (*Dans la fumee*) z rep. **Lucienne Boyer**, *Jakieś małe nic* (muz. **Leon Boruński**, sł. **Marian Hemar**, 1934), *Kogo nasza miłość obchodzi* (muz. i sł. **Marian Hemar**, 1931), *Miłość ci wszystko wybaczy* i *Na pierwszy znak* (muz. **Henryk Wars**, sł. **Julian Tuwim**) z filmu *Szpieg w masce*, *Sam mi mówiłeś* (muz. **Jerzy Petersburski**, sł. **Marian Hemar**), *Szczęście raz się uśmiecha*, *Trudno* (muz. **A. T. Muller**, sł. **Emanuel Schlechter**), a także piosenki z własnymi tekstami: *Błękitny ekspres* (muz. **Leon Boruński**, 1935), *W tę noc upalną* (muz. **Fred Melodysta**). Nagrała wiele płyt.

Wystąpiła w kilku filmach polskich: *Niewolnica miłości* (reż. **J. Kucharski**, 1923), *Orlę* (reż. **Wiktor Biegański**, 1927), *Szpieg w masce* (reż. **Mieczysław Krawicz**, prem. 27 października 1933 roku), *Parada Warszawy* (reż. **Konrad Tom**, prem. 2 września 1937 roku), a także francuskich i austriackich.



Ślub Hanki Ordonówny z **Michałem hr Tyszkiewiczem** (26 marca 1931 roku)

We wrześniu 1939 roku śpiewała codziennie na Dworcu Gdańskim (z **Mieczysławem Foggiem**) patriotyczne piosenki żołnierzom wyjeżdżającym na front. Nie zgodziła się na występy w teatrze dla Niemców.

Ważną postacią w jej życiu **Igo Sym**, przybyły z Wiednia amant filmowy (partnerował **Marlenie Dietrich** w filmie *Caffe Electric*), z którym śpiewała w teatrach **Banda** i **Hollywood**. Podczas wojny, **Igo Sym** okazał się niemieckim agentem, werbował aktorów do antypolskiego filmu *Heimkehr* i został zastrzelony przez żołnierzy ruchu oporu (7 marca 1941 roku).

Oskarżona o szpiegostwo na rzecz Anglii, została uwięziona na Pawiaku. Zwolniona z braku dowodów, wyjechała do Wilna. Tam grała w Teatrze Polskim na Pohulance, Teatrze Muzycznym *Lutnia* (rola Basi, *Krakowiacy i Górale Wojciecha Bogusławskiego*, obok debiutującego w roli Bardosa **Zygmunta Kęstowicza**) i Polskim Teatrze Dramatycznym (*Madame Sans Gene*, *Wieczór Trzech Króli*), występowała na estradzie.

Po aresztowaniu męża i osadzeniu go na Łubiance przez **NKWD**, bezskutecznie próbowała go uwolnić. Za odmowę przyjęcia obywatelstwa radzieckiego, została deportowana do obozu w Uzbekistanie, gdzie ciężko pracowała przy budowie dróg, głodowała i rozchorowała się na gruźlicę.

W Taszkencie zorganizowała sierociniec dla dzieci w Aszhabadzie i transport 500 dzieci do Indii. Zwolniona z obozu na mocy amnestii, wywędrowała z armią generała **Andersa** do Tocka na Bliski Wschód.

Swoje wspomnienia opisała w książce *Tułacze dzieci* (jako **Weronika Horst**, wyd. Instytut Literacki, Bejrut, 1948, wyd. polskie 1990).

Napisała kilka piosenek żołnierskich: *Aż dojdziemy, Nas nie stać dziś na tęsknoty, Pnie się malwa do okienka, Testament żołnierski, Z prochu polskiego, Z ziemi włoskiej, Zaklekotał bociek* (wszystkie muz. **Anna Dolska**).

Pod koniec życia ujawniła również wielki talent malarski, organizując swoje wystawy w Bejrucie (cykl szkiców *Zamki na lodzie*). Po śmierci została pochowana w Bejrucie. Jej prochy, z inicjatywy **Jerzego Waldorffa**, sprowadzono do Polski i pochowano 12 maja 1990 roku w Alei Zasłużonych na Powązkach.

Autorem książki *Pieśniarka Warszawy. Hanka Ordonówna i jej świat* jest **Tadeusz Wittlin** (Polska Fundacja Kulturalna, Londyn, 1985).

W spektaklu *To śpiewała Ordonka* w roli **Hanki Ordonówny** wystąpiła **Ewa Dalkowska** (reż. **Krzysztof Zaleski**, Teatr *Powszechny*, Warszawa, 1991).

Spektakl *Ordonka – Miłość ci wszystko wybaczy* zrealizowała **Maria Meyer** (Teatr *Ma-Scala*, Chorzów, 2002, *Złoty Liść Retro I OFPR*, Kraków, 2004).



### PIERWSZY ZNAK

Muzyka: **Henryk Wars**, słowa: **Julian Tuwim**  
*walc angielski* z filmu *Szpieg w masce* (1933)

Trudno serce okłamywać,  
Bo mądrzejsze jest niż ty,  
Trudno sercu się sprzeciwić,  
Gdy wyrывa się i drży.

Jeszcze nie wiesz, kto on taki,  
Ten twój miły, ten twój ktoś,  
A już miłość daje znaki,  
Że się w życiu stało coś.

#### Refren:

Pierwszy znak, gdy serce drgnie,  
Ledwo drgnie, a już się wie,  
Że to właśnie ten, tylko ten.

Drugi znak, to słodki lek,  
Trzeci znak, piosenki dźwięk,  
To się wplata w sen, złoty sen.

I tylko oczy zamglone pokaż,  
Wtedy na pewno już wiem, że kochasz.

Na pierwszy znak, gdy serce drgnie,  
Ledwo drgnie, a już się wie,  
Że to właśnie ten, tylko ten.

### MIŁOŚĆ CI WSZYSTKO WYBACZY

Muzyka: **Henryk Wars**, słowa: **Julian Tuwim**  
*walc angielski* z filmu *Szpieg w masce* (1933)

Miłość ci wszystko wybaczy,  
Smutek zamieni ci w śmiech,  
Miłość tak pięknie tłumaczy  
Zdradę i kłamstwo i grzech.

Choćbyś ją przeklął w rozpacz,  
Że jest okrutna i zła,  
Miłość ci wszystko wybaczy,  
Bo miłość, mój miły, to ja.

Gdy pokochasz tak mocno, jak ja,  
Tak tkliwie, żarliwie, tak wiesz...  
Do ostatka, do szalu, do dna,  
To zdradzaj mnie wtedy i grzesz.

Miłość ci wszystko wybaczy...



## JA ŚPIEWAM PIOSENKI

Muzyka: ?, słowa: **Olden (Julian Tuwim)**  
*tango* z rep. **Hanki Ordonówny**

### 1.

Mój miły, nie bądź tak srogi,  
Bo serce mdleje mi z trwogi.  
Czemu się, miły, smucisz?  
Ach, ucisz serce swe, ucisz.  
Noc patrzy na nas gwiazdami,  
Jesteśmy, miły mój, sami.  
Pachną bzy coraz słodziej,  
Niech nas pogodzi ta noc.

### Refren:

Ja śpiewam piosenki,  
Brzmią czule dźwięki  
Ludziom na pocieszenie.  
Słuchają w radości  
Możni i prości  
W sercach swych czując drzenie.

A jeśli któremu,  
Któż to wie czemu  
Łza czasem błysnie w oku,  
To dla tej czystej łzy jednej,  
Przebac mi biednej,  
Przebac największy grzech.

### 2.

Gdy kiedyś u nieba progu,  
Skruszona stanę przy Bogu,  
Nawet i Stwórca w niebie,  
Nie spojrzysz groźniej od ciebie.  
Ja Bogu powiem: Mój Boże,  
Przychodzę tutaj w pokorze,  
Prośbę o łaskę wnoszę,  
Spójrz tylko, proszę i sąż.

**Refren:** Śpiewałam piosenki...

## ZAGUBIONE SERCE

Muzyka: **Henryk Wars**, słowa: **Artur Maria Swinarski**

Noce takie są upalne  
I słowiki spać nie dają,  
A przez okno do mej izby  
Jakieś strachy zagląдают.

Gwiazdy gdzieś się zapodziały  
I utonął księżyc w stawie,  
Więc uciekłam ze swej izby,  
Po wilgotnej biegłam trawie.

Wtedy się nieszczęście stało,  
Och, tej nocy, tej sierpniowej,  
Serce gdzieś się zapodziało  
Koło miedzy Michałowej.

Święty Antoni, Święty Antoni,  
Serce zgubiłam pod miedzą.  
Oj, co to będzie, święty Antoni,  
Gdy się sąsiedzi dowiedzą.

Święty Antoni, Święty Antoni,  
Strach mnie od rana opada,  
W uszach mi dzwoni, pala mnie skronie,  
Juz cała wieś o tym gada.

Przecież to nie moja wina,  
Tak mi serce kołatało,  
Ta ciemnością wystraszone,  
Że aż z piersi wybiec chciało.

No i jakże się tu dziwić,  
Ze zbłądziłam, az zbłądziłam  
I pod miedzą Michałową  
Biedne serce me zgubiłam.

Straciliśmy je oboje  
Wśród rumianków i wśród mięty,  
Lecz ty tego nie zrozumiesz,  
Bo to sprawa nie dla świętych.

